

Sygn. akt I CSK 3223/22

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa S. B.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 24 listopada 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 25 listopada 2021 r., sygn. akt I ACa 683/20,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do powyższych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Powód wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze wskazaniem na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), które przedstawił w formie pytań: (1) „czy art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych w brzmieniu ustalonym ustawą z 28 maja 2021 r., o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2021, poz. 1090), zmieniający skład sądu rozpoznającego sprawę z trzech sędziów na skład jednego sędziego oraz upoważniający prezesa sądu do zarządzenia rozpoznania sprawy w dotychczasowym składzie, ma zastosowanie do spraw wszczętych przed wejściem w życie tej ustawy i co do których wyznaczony już został skład trzech sędziów ? (2) czy Sąd rozpoznający sprawę może czynić w oparciu o przeprowadzony dowód z opinii biegłego ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności nie wymienionych w postanowieniu o dopuszczeniu tego dowodu (art. 236 § 1 k.p.c.)? (3) jakie znaczenie ma ustalenie odpowiedzialności ubezpieczyciela za dalsze, mogące powstać w przyszłości u strony skutki zdarzenia wywołującego szkodę na osobie (art. 189 k.p.c.) podczas procesu o świadczenie odszkodowawcze za dalsze skutki tego zdarzenia ?

W związku pierwszym z pytań pozostawał także zarzut nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji, na którą powód powołał się jako na osobną przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.).

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wskazania na problem o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygnięty w dotychczasowym orzecznictwie i wymagający pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter

rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie.

Gdy chodzi o pierwsze ze sformułowanych pytań, to powód stwierdził, że – w miejsce samodzielnego uzasadnienia problemu – odwołuje się do motywów postanowienia Sądu Okręgowy w Katowicach z 21 października 2021 r., IV Ca 311/21, który przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozpoznania zagadnienie prawne o treści tożsamej z zagadnieniem sformułowanym przez powoda. Powód stwierdził, że argumentację Sądu Okręgowego oraz argumentację Rzecznika Praw Obywatelskich, który przystąpił do sprawy zarejestrowanej w Sądzie Najwyższym do sygnatury III CZP 77/22, uznaje za własną.

W związku z powyższym stwierdzić trzeba, że Sąd Najwyższy postanowieniem z 29 kwietnia 2022 r. odmówił podjęcia uchwały w związku z pytaniem sformułowanym przez Sąd Okręgowy w Katowicach, lecz w obszernym uzasadnieniu tego postanowienia odniósł się zarówno do argumentacji Sądu Okręgowego, jak i argumentacji Rzecznika Praw Obywatelskich. Sąd Najwyższy przeanalizował standardy konstytucyjne, z zachowaniem których należy rozpatrywać kwestię liczebności składu sądu i postulaty jego niezmienności oraz okoliczności, które zadecydowały o uchwaleniu art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych w brzmieniu ustaloną ustawą z 28 maja 2021 r. Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że „kolegialność składu orzekającego, będąca ugruntowaną zasadą w postępowaniach odwoławczych, zapewnia wyższy standard kontroli odwoławczej, pozwala bowiem na kształtowanie się decyzji w drodze dyskursu i ścierania stanowisk, umacnia bezstronność, niezależność i niezawisłość orzekania oraz zwiększa legitymację rozstrzygnięcia sądu w odbiorze społecznym, a tym samym jest pożądana z punktu widzenia właściwej ochrony praw stron i uczestników postępowania (...). Jednakże nie oznacza to jeszcze, że rozpatrywane odstępstwo od zasady kolegialności jest równoznaczne z naruszeniem (zwłaszcza oczywistym) art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie kwestionowano wszak dopuszczalności wprowadzania wyjątków od tego modelu, lecz wskazywano, że powinno to następować w drodze jasnej regulacji prawnej, możliwej do zrekonstruowania bez konieczności prowadzenia daleko idących zabiegów interpretacyjnych w warunkach krzyżujących się racji celowościowych (...) *in casu* Sąd Okręgowy kwestionuje nie tyle niejednoznaczność art. 6 ust. 2 Nowelizacji w związku z art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 Ustawy, ile celowość i proporcjonalność takiego rozwiązania. Z kolei w piśmiennictwie konstytucyjną gwarancję rozpatrzenia sprawy przez sąd „właściwy” rozumie się – w kontekście rodzaju składu orzekającego – jako zakaz ustalania rodzaju składu *ad hoc* i jako nakaz jego ustalania *ex ante*, w sposób abstrakcyjny dla spraw określonego rodzaju i poszczególnych instancji.

O niedopuszczalnym naruszeniu (zwłaszcza o naruszeniu oczywistym) art. 45 ust. 1 Konstytucji nie świadczy także sama ingerencja w zasadę ciągłości (niezmienności) składu orzekającego. Wprawdzie rzeczywiście można mówić o zasadzie niezmienności składu kolegiального od chwili jego wyłonienia w drodze losowania, zgodnie z art. 47a p.u.s.p. (art. 47b p.u.s.p.; por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 r., III UZP 10/19, OSNP 2020, nr 6, poz. 58 i z dnia 1 lipca 2021 r., III CZP 36/20), jednakże jest to jedynie zasada rangi ustawowej, a przed jej wprowadzeniem w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano – w szczególności w nawiązaniu do art. 323 k.p.c. – że w postępowaniu cywilnym nie obowiązuje ogólna zasada stałości (niezmienności) składu przez cały czas orzekania w sprawie (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2016 r., III CZP 103/15, OSNC 2016, nr 11, poz. 124 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2018 r., V CSK 256/17, niepubl.). W kontekście rozpatrywanego zagadnienia istotne jest również to, że Nowelizacja nie zakładała całkowitego zerwania z ciągłością składu, skoro zgodnie z kwestionowanym przez Sąd Okręgowy art. 6 ust. 2 Nowelizacji sprawa ma być rozpoznawana przez sędziego, który był jej referentem w składzie kolegiальnym. (...) w uzasadnieniu Nowelizacji wskazano, iż zasadę rozpoznawania spraw przez sąd w składzie jednego sędziego przyjęto ze względu na pogarszającą się w kraju i na świecie sytuację pandemiczną, grożącą paraliżem wymiaru sprawiedliwości

i naruszeniem prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki oraz zagrażającą bezpieczeństwu uczestników postępowania oraz pracowników wymiaru sprawiedliwości. Dostrzeżono bowiem, że trzy osoby zasiadające wspólnie w składzie sądu „stwarzają sobie nawzajem” zagrożenie epidemiologiczne. Z drugiej strony uznano, że nie ma znaczenia, czy w sprawie orzeka jeden czy trzech sędziów, i że nie ma obiektywnych oraz sprawdzalnych danych pozwalających na przyjęcie, iż wyrok wydany w składzie jednego sędziego jest mniej sprawiedliwy niż wydany w poszerzonym składzie, czy też że sprawa została mniej wnikliwie zbadana przez jednego sędziego niż trzech. Z tych samych powodów przyjęto, że przepisy zmieniające skład z wieloosobowego na jednoosobowy powinny dotyczyć również postępowań w toku, z zastrzeżeniem, iż sprawa pozostanie w referacie sędziego referenta, który stanie się przewodniczącym. Podkreślono przy tym, że podjęcie ekstraordynaryjnych środków ma na celu nie tyle usprawnienie, co zagwarantowanie pracy sądów w ciężkim dla wszystkich okresie (...) tak określone cele są – z punktu widzenia wartości chronionych (w tym zdrowia) przez art. 31 i art. 68 Konstytucji – celami w pełni legitymowanymi (z zastrzeżeniem wymagania proporcjonalności) i korelują np. z ciążącym na pracodawcy obowiązkiem zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy (por. art. 15 oraz art. 207 i n. k.p.). (...) Wskazywane przez Sąd odwoławczy niekonsekwencje i zastrzeżenia co do proporcjonalności Nowelizacji nie świadczą jeszcze wystarczająco o pozorności deklarowanego jej celu – jest wszak oczywiste, iż kolegialność składu zwiększa zagrożenie epidemiologiczne, a przez to także za zagrożenie dla zdrowia członków składu i sprawności postępowania, leżącej w interesie jego stron czy uczestników (choroba jednego z sędziów mogła wszak powodować zakażenie lub kwarantannę pozostałych członków składu oraz opóźnienie w postępowaniu – ani nie dowodzą dążenia do osiągnięcia celów całkowicie oderwanych od tego deklarowanego celu (także Sąd odwoławczy nie identyfikował tych celów stanowczo), skoro mogą też świadczyć „tylko” o niedoskonałości unormowania. Nawet zaś gdyby ciężar gatunkowy niektórych z owych niedoskonałości mógł uzasadniać odmowę zastosowania przedmiotowych przepisów jako niekonstytucyjnych, nie ma do tego podstaw w konkretnej sprawie (...), a prezes Sądu Okręgowego nie skorzystał

z przyznanej mu (a nie składowi orzekającemu) kontrowersyjnej kompetencji do wyznaczenia składu kolegiального. Podobnie należy ocenić zarzut naruszenia art. 182 Konstytucji, skoro w niniejszej sprawie właściwy był pierwotnie skład złożony z sędziów zawodowych, oraz niebezpieczeństwo wystąpienia sygnalizowanego przez Sąd paradoksu, zważywszy, że w pierwszej instancji orzekał Sąd w składzie jednoosobowym. Ponadto okoliczność, że ustawodawca utrzymał składy kolegialne w Sądzie Najwyższym, sądach administracyjnych czy w niektórych sprawach karnych, można także tłumaczyć czynnikami, którym nie sposób odmówić racjonalności, jak choćby niższą liczbą rozpatrywanych spraw, lepszymi, szeroko rozumianymi warunkami technicznymi (w tym lokalowymi) lub rangą zasady ciągłości składu w sprawach karnych.”

Podzielenie poglądów Sądu Najwyższego wyrażonych w uzasadnieniu postanowienia z 29 kwietnia 2022 r. w odniesieniu do argumentacji Sądu Okręgowego w Katowicach zawartej w motywach postanowienia z 21 października 2021 r., IV Ca 311/21 oraz w odniesieniu do argumentacji Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie III CZP 77/22, prowadzi do wniosku o nietrafności zgłoszonego przez powoda zarzutu nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym w niniejszej sprawie.

Pozostałe sformułowane przez powoda zagadnienia i ich uzasadnienie nie mają cech zagadnień prawnych w znaczeniu przytoczonym wyżej. Dotyczą bowiem problemów kazuistycznych, na które odpowiedź musi być dokonywana w okolicznościach konkretnej sprawy albo problemów, na które odpowiedź jawi się jako oczywista.

Dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, gdyż zasadniczo nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest bowiem sąd, a nie biegły (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14, niepubl.). To strony mają wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne, a zadaniem biegłego jest naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNCP 1970, nr 5, poz. 85). Sposób sformułowania tezy

dowodowej, gdy sąd dopuszcza dowód z opinii biegłego, nie zmienia powyższych zależności, a zredagowanie takiej tezy wynika często z preferencji językowych sędziego.

Każda opinia biegłego podlega ocenie sądu stosownie do reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c., i w ramach tej oceny sąd ustosunkowuje się do mocy przekonywującej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest bowiem podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2004 r., II UK 80/04, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z 30 października 2012 r., I UK 322/12, niepubl.). Ta zasada znajduje zastosowanie również przy ocenie dowodu w postaci opinii opracowanej przez biegłego i powinna obejmować logikę, jasność i przejrzystość wyводу, niesprzeczność opinii z pozostałymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie i uznanymi przez sąd za wiarygodne, spełnienie wymagań wynikających z tezy dowodowej, jednoznaczność opinii oraz poziom fachowej wiedzy biegłego (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 1974 r., I CR 100/74, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64).

Ustalenie odpowiedzialności ubezpieczyciela za dalsze, mogące powstać w przyszłości u strony skutki zdarzenia wywołującego szkodę na osobie (art. 189 k.p.c.), nie zwalnia sądu – czego powód zdaje się oczekiwać – od obowiązku oceny, czy dolegliwości zdrowotne, na które powołuje się poszkodowany w kolejnym procesie pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym. Związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c., stanowi bowiem samodzielną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej oraz wyznacznik granic szkody (art. 381 § 2 k.c.), za którą odpowiedzialność można przypisać jej sprawcy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265), orzeczono jak w postanowieniu.

at]